

Ба 1792

02









52 1792 ✓  
✓  
WYDAŃNIE „BIEŁARUSA“

№ 3.

1994 r.

*Niekolki słoŭ  
ab Pakucie*

— 60 —

1914 h.  
Drukarnia „Znicz“ Wilnia.

MHB 1953 № 1792

№ 868.

Imprimatur.

Datum Petropoli die 13 Februarii 1912 an.

*Vincentius Archiepiscopus.*

Sekretarius *V. Płoskiewicz.*

25. 04. 2009

Czaławiek patul majéc lasku Božuju, katoruju atrymaŭ praz Chrest šwiaty, pakul ni sahraszyć ciazka.

Hrachi małyja, sztodziennyja, katorych chryścianin dapuskajécca niechacia, abo biazwiedama, abo ũ małych rzeczach, — ni adbirajuć łaski pašwienczajuczaj, — łaski, katoraj patreba da zbaŭleńnia, katoraja robić czaławieka miłym Bohu, dziciaciaj Božaj.

5 224  
Henyja małyja hrachi zastużywajuć na karu Božuju, ale nia ũ piekla, a tolki ũ czyscu. Zmienszywajuć jany adnak łaski Bożyja, katoryja Boh daje ludziom da dobrych uczynkaŭ, i mohuć przywyczaić czaławieka da wialikich hrachoŭ. „Chto ũ małym niawierny, toj i ũ wialikim stanicca niawiernym“.

Hrech—ža wialiki, śmiartelny, adbira-jéc lasku Božuju i sciahiwajéc na czaławieka hnieŭ Boży. Kalib chto, na niszczácie, pamior biez pakuty—choćby pašla adnaŭ ciazkoha hrechu — napeŭna paszoŭby na wiecznyja muki ũ piekla.

Ale Boh miłaserny nia choćycć śmierci hresznika, a życia jaho. „Ni chaczu śmierci hresznika, alé — kab na-wiarnuŭsia i żyŭ“.

Boh biezkanieczna miłaserny saslaŭ Swajho Syna na hety świet — kab zba-  
wiŭ hresznikaŭ. Za hresznikaŭ ciarpieŭ  
Jezus Chrystus straszennyja muki, za  
jich pry śmierci maliŭsia. Sam a Sa-  
bie każyć Jezus Chrystus, szto Jon jość  
tym dobrym pastyrom, katory pakuŭ  
dziewiaćdziesiąt dziewięć awieczak i idzie  
szukać adnej, szto zahubiłasia. A jak  
jaje znajdzić, biare na pleczy i niasie  
damoŭ. Chrystus jość tym Ajcom mi-  
łasernym, katory s takoj miłasciu pry-  
nimajęc błudnaha syna, kali toj praz pa-  
kutu waroczajęcca da domu. Jon jość  
henym dobrym Samarytaninam, katory  
padymajęc ahrablianaha i pabitaha razboj-  
nikami padaroźnika; leczyc jaho rany,  
abwiazYWajęc; biare na swaju skacinu,  
wiazie da miasteczka i płacić za jaho  
ŭ zajezdza.

Pan Jezus, żywuczy na hetym świe-  
cia, ŭsiudy szukaŭ hresznikaŭ, kab jich  
prywiaści da Boha. Ludzi śmiajalisia  
z hetaha, nazywali Jaho pryjaciélam  
hresznikaŭ, alé Jon ni pirastawaŭ ahla-  
dacca za duszami ludzkimi, katoryja la-  
żali u hrachoch, bo — jak kazaŭ: „ni pa-  
treba lekara zdarowym, alé chworym.  
(Mat. 9,12).

Jon darawaŭ hrachi Maryi Magdale-  
nia; Jon ni chacieŭ sudzić henaj hreszni-  
cy, katoruju Faryzeuszy prywiali da Ja-  
ho, i uwolniŭ jaje ad jch abwinieńnia.



Pan Jezus doŭha z hresznicaj hawaryŭ i wuczyŭ praŭd Bożych, kab jaje nawiarnuć. Umirajuczy na kryżu, abiacau Raj pakutawaŭszamu razbojniku. Da służby Swajej na Apostalaŭ przywaŭ nawiernianych hresznikaŭ—Piotru, Macieja, Paŭła. Praz usio żyćcio Swajo biezustanku pracawaŭ dla zbaŭleńnia hresznikaŭ. Śmierć Jaho była pakutaj za hresznikaŭ i achwiaraj za jich zbaŭleńnia.

Jon byŭ paraniany za naszy hrachi, byŭ muczany za naszy hrachi,—my Jaho ranami wylaczany.

Bo Jon palubiŭ nas i Kroŭju Swajej abmyŭ nas z hrachouŭ naszych.

Adpuszczeńnia adnak hrachouŭ my ni atrymliwajem biez naszaha supracouńnictwa. Choć Pan Jezus pryniaŭ na Siabie pakutu za naszy hrachi, musim i my adnak sami pakutawać, kab dostać adpuszczeńnia hrachouŭ. Dla hetaha ustanawiŭ Pan Jezus Sakrament Pakuty. U Sakramencia hetym astawiŭ nam cudouŭnaja lékarstwa na strasznuju zarazu, jakoj jość hrech. U Sakramencia hetym majém wielmi lohki sposab — kab nawiarnucca da Boha i atrymać adpuszczeńnia hrachouŭ.

Pakuta — heta jość Sakrament, ustanoułany Jezusam Chrystusam, u katorym hresznik szczyra wyznaje swaje hrachi pirad ksiandzom, da hetaha upaważnionym, i dastaje ad jaho razhraszeń-

nia —kali žaleić za swaje hrachi i ma-  
jéc wolu paprawicca.

Ustanawiũ hety Sakrament Pan Jezus  
tady, jak daũ Apostołam moc adpuskać  
hrachi. „Ważmicia Ducha Światoħa; ka-  
mu adpuścicia hrachi—buduć adpuszcza-  
ny, a kamu zatrymaicia — buduć zatry-  
many“. (Jan 20, 23). Moc heta—adpusz-  
czać hrachi—pirajsza ad Apostołaũ na  
jich zastupnikaũ—biskupaũ i na ksian-  
dzoũ, upawaźnionych praz biskupa.

Kab wy ũmieli karystać z hetaha Sa-  
kramentu, biaz katoraha nima zbaũleń-  
nia ludziam sahraszyũszym ciazka, ras-  
kažu wam—jak treba spasobicca da spo-  
wiadzi, kab dostać adpuszczeńnia hra-  
choũ.

A piersz najpiersz treba wam dobra  
wiedać, szto nadusio najpatrabniej jość  
łaska Božaja, kab dobra adbyć spowiadź.  
Kamu Boh daje łasku da dobray spowia-  
dzi, toj dastaje adpuszczeńnia hrachou—  
i paprawić swajo życie. Dla hetaha pa-  
treba pirad samaj spowiadździu szczy-  
ra prasić u Boha Jaho pomaczy. Treba  
prasić: 1) kab prašwiaciũ rozum i kab  
daũ paznać hrachi, 2) kab serca uzru-  
szyũ i daũ žalaść za hrachi, 3) kab, na-  
pašledak, pamoh szczyra pastanawić pa-  
prawu.

Hetkija-to try reczy, treba pryńiaści  
z saboj da św. spowiadzi.

## Rachunak sumleńnia.

Pakul prystupić da spowiadzi, koźny chryścianin pawinin wiedać z czaho mająć spawiadacca. Spowiadź — heta sud. Na hetym sudzie mająć czaławiek abwiniac sam siabie, kab przyznaüşszysia da winy zasłużyć prabaczeńnia. Dziela hetaha taksama, jak na sudzie, toj, katory winawacić, musíć wiedać — u czym winawacić; tak i na spowiadzi treba wiedać — u czym winawacić samoha siabie.

Chto choćyć dastać adpuszczeńnia usich hrachoŭ i mieć łasku Bożuju, toj musíć winawacić siabie samoha u waŭsich hrachoch, z katorych jaszce ni spawidaüşsia. Dziela hetaha treba parachawacca sa swaim sumleńniem, i kali tolki možna — prypomnić sabie ũsie swaje hrachi. Treba prypomnić jakimi hrachami abraziŭ Boha i kolki разоŭ koźnym hrecham.

Dziela hetaha treba razabrać prykazańnia Boskija i kaścielnyja, dy siem hłaŭnych hrachoŭ, sześć hrachoŭ prociŭ Duchu Światoha, czatyry hrachi — szto damahajucca ad Boha pomsty i dziewiac hrachoŭ, czużymi zwanych, — dy treba padumać ci ni zawinilisia my czym z hetaha pirad Boham.

Możycia u rachunku sumleńnia i hetak jaszce pamahczy sabie — kali budzycia razbirać hod za hodam, abo miesiac

za 1 miesiacam swajo życieio. Myślami możycia pirajsci usie miejscy, dzie wy żyli,—da miest, dzie bywali, — na tawarystwa, z jakimi prabywali. Tak razmyszlajuczy lohka wam prypomnić szmat hrachoŭ.

Najważniejszaja recz pry rachunku sumleńnia—heta zdać sabie sprawu z taho, ci dosić spawiadacca z usich hrachoŭ ad astatniaj tolki spowiadzi.

Nia dosić spawiadacca z usich hrachoŭ ad astatniaj spowiadzi, kali tolki jakaja dańniejszaja spowiadź była błaħaja, światokradzkaja. Spowiadź światokradzkaja heta takaja, na katoraj czaławiek sa strachu abo sa stydu zataić jaki hrech. Lepi susim ni spawiadacca, czymsia hetak; bo takaja błaħaja spowiadź ni daje prabaczeńnia hrachoŭ, na hetaj spowiadzi skazanych, a jaszcze stajecca pryczynaj nowaha ciahkoha hrech—światokradztwa. Chto hetak światokradzka kalinibudź spawiaadaŭsia, musić takuju spowiadź paprawić. Jak ni paprawić za pierszym razam, dyk i druhaja spowiadź budzić taksama światokradzkaja, i tak idzie dalej — aż pakul ni paprawić. Niraz uściah ciahnucca światokradzkija spowiadzi praz cełaja życieio

Nima tady inszaj rady, jak usie spowiadzi paprawić — wyspawiadacca z cełaha życieio. Treba tahdy parachawać kolki takich było spowiadziaŭ i światokradzkich Komunij.

## Prykład — jak robicca rachunak sumleńnia.

### *Z prykazaniniaŭ Bożych.*

- I. Ci nia sumliwaŭsia ũ jakoj praŭdzie wiery? Ci nia hywaŭ na nabaženstwach inawiercaŭ? Ci nia czytaŭ jakija kniżki protiŭ wiery? Ci nia wieryŭ u czary, zababony, u waraźbu? Ci ni apuszczal paciry rana, abo pirad jadoj i pośla, abo wieczaram? Ci ni maliŭsia niŭważna? Ci staraŭsia paznawać swaju wieru?
- II. Ci ni ũspaminaŭ Imia Bożaja biez uszanawańnia? Ci ni bażyŭsia, ci ni prysiahaŭ na puściaczynu, abo — szto jaszcze horsz — na nipraŭdu?  
Kolki разоŭ heta było?
- III. Ci zaŭsiody ũ niadzielu i ũ űwiata, kali tolki moh, ci bywaŭ na Mszy űw., a kali nia moh być u kaściela, dyk ci maliŭsia Bohu doma? Ci ni rabiŭ u niadzielu i ũ űwiata jakoj ciażkaj raboty, biaz katoraj možna byłob abyűcisia, abo zrabić u subotu, ci adłażyć na paniadzielak? Ci ni prykazywaŭ inszym heta rabić?  
Kolki разоŭ heta było?
- IV. Baćki: Ci wuczyli dzieciej paciraŭ, katechizmu? Ci űcirahli ad błaħoha tawarystwa? Ci ni pazwalali dzieciam na złyja zabawy? Ci nia wuczyli dzieciej hraszyć? Wojczymy

i maczychi—ci nia kryūdžili sirot? Dzieci: Ci słuchali baćkoŭ, ci szanawali jich, ci ni padymali czasam ruki na jich, ci ni hnali s chaty won, ci pamahali jim u staraści abo ŭ chwariohia? Ci ni śmiajalisia sa starych i kalek?

Kolki razoŭ heta było?

- V. Ci ni zabiŭ kaho? Ci ni chacieŭ zabić kaho, abo samoha siabie? Ci nia biŭsia z kim? Ci ni swaryŭsia, ci ni łajaŭsia, ci ni praklinaŭsia? Ci nia mieŭ złość na kaho? Ci nia szkodziŭ sabie na zdarouju? Ci nia muczyŭ ptuszak, abo inszaj żywioly?

Kolki razoŭ heta było?

- VI. Ci nia dumaŭ abo ci ni hawaryŭ ab niaskromnych rzeczach? Ci nia mieŭ brydkija pažadania? Ci nia byŭ sam z saboj niaskromnym? Ci ni piajaŭ pieśni niaskromnyja, abo czytaŭ takija-ż kniżki? Ci nia pryhladaŭsia niaskromnym rzeczam abo malunkam? Ci ni żartawaŭ niaskromna z druhimi, abo hrech mieŭ?

Kolki razoŭ heta było?

- VII. Ci ni zabraŭ szto czužoja? sztoż heta było? Ci ni braŭ cicha hroszy u baćkoŭ? Ci ni zatrymaŭ sabie najdzionyja reczy? Ci ni rabiŭ szkody ŭ poli, u harodzia i h. p.

Kolki razoŭ heta było?

VIII. Ci ni nawioŭ napaść na kaho? Ci ni ŭhaŭ? Jakoja heta było ŭharstwa: na ŭarty ci na szkodę? Ci ni radziŭ kamu ŭhać? Ci ni abhawarywaŭ kaho abo absudziŭ? Ci nia zwodziŭ kaho z kim? Ci nia wyjaŭlaŭ sakretu?

Kolki разоŭ heta było?

IX--X- Ci ni paŭadaŭ czaho czuŭoha? Ci ni zajzdrosćiŭ kamu strojaŭ, bahactwaŭ, urody, ślawy?

Kolki разоŭ heta było?

### *Z prykazanńiaŭ kaścielnych.*

Ci byŭ choć raz u hod u spowiadzi i ci prymaŭ Komuniju światuju u wialikodnym czasie? Ci zaŭsiody paściŭ post? A kali nia moh paścić, dyk ci prasiŭ kaścielnaha dazwaleńnia?

### *Z hrachoŭ hłaŭnych.*

Ci nia wynasiŭsia nad druhich z rodu, nawuki, bahactwa? Ci ni pahardzaŭ biadniejszymi? Ci żyŭ z usimi u zho-dzia? Ci nia byŭ prahawity na hroszy i h. p.? Ci byŭ miłaserny dla biednych? Ci ni abjėdaŭsia? Ci nia ŭpiwaŭsia? Ci ni zaszkozdiŭ sabie na zdaroŭju abjėdajuczysia abo upiwajuczysia? Ci ni lanawaŭsia Bohu malicca? Ci ni lanawaŭsia pracawać? Ci ni apuszczal swaje pawinnaści?

## Žal za hrachi.

Zrabišy rachunak sumleńnia, treba zbudzić u sercu szczyry žal za hrachi.

Chto ciazka sahraszyŭ, choćby adzin raz, toj zasłużyŭ na ciazkiju karu Božu.

Chto wiedajéc, jak ciazka Boh paka-raŭ za hrech aniołaŭ, katorych sapchnuŭ z nieba ŭ piekła, toj nia możyć—kab ni zadryžec padumašy, szto takaja sudźba moża i jaho czakajéc.

Chto razważyć usiu niadolu, jakuju ściahnuŭ na ludziej hrech pierwarodny, toj zrazumiejéc—jakoj strasznej zarazaj dla czaławieka jość hrech i jakim biazmiernym niszczaściam. Kali chto razważyć, szto za adzin hrech pierszych ludziej Boh asudziŭ na śmierć nia tolki jich, ale i ũsich jichnich patomkaŭ, — toj nia możyć sumliwacca, szto zapraŭdy hrech jość najbolszym niszczaściam, jakoj możyć z nami stacca na hetym świecia. Chto padumajec ab niabiesnych raskoszach, ab radaści światych, katoryja ahladajuć Boha,—chto choć krychu rozumieć, czym jość biezkaniecznaja, poŭnaja radaści i szczaścia życie,—tamu nia możyć nia ścisnucca serca ad myśli, szto straciŭ nieba. Chto, napaśledak, padumajec choć chwilu ab strasznych mukach, jakija cierpiuc hreszniki u piekła, toj nia możyć ni zapłakać pa-



dumašzy, szto praz swaje pastupki zasłużyu na piakielnuju karu.

Dyk chto bajicca kary Bożaj i żadajéc szczaścia, lohka abrydzić sabie hrech, katory adbirajéc nahrodu niabiesnuju i narażajéc czaławieka na karu.

*Abrydzić sabie hrech, adwiarnucca ad jaho sa strachu, kab ni ũtracić nieba i ni zasłużyć na piekła,—heta znaczyć — żaleć za swaje hrachi.*

Hetaki żal za hrachi, szto wypływajéc sa strachu pirad karaj, jość żalam nidaskanalnym, alé wystarczajéc jaho da spowiadzi. Żal pawinin adnasicca da ũsich hrachoŭ, a ni da nikatorych tolki, bo żaleć za adzin hrech, a za druhi nie — nia budzić żalam, szto pływie sa strachu pirad karaj. Treba jaszcze kab żal byŭ i ũ sercu, a ni na sławach tolki, bo Boh hladzić na serca, a ni na słowy. Hetaki żal jość nadprzyrodnym, bo wypływajéc z wiery, katoraja nas wuczyć ab wiecznaj nahrodzia i ab wiecznaj kary.

Ale hetaki żal sa strachu jość nidaskanalnym, bo jość druhi — lepszy żal, katory zawiom daskanalnym żalam.

Żal daskanalny wypływajéc z miłaści.

— Chto padumajéc — jaki Boh biezka-nieczna dobry, jak nas palubiŭ, szto dla nas zrabiŭ i szto jaszcze zrabić hatoŭ,—tamu musić być prykra, szto naj-

lepszaha swajho Ajca hrachami abraziů. Hetak žaleć — znaczyć žaleć z miłaści.

Hetak žaleić dzicia, kali ũwidzić šlozy na woczach baćkoů, katorym zra-  
biła prykraść. Hetak žaleić i chryścianin, katory Boha cełym sercam nadusio  
lubić. Chacia žal nidaskanalny i wy-  
starczajéc da spowiadzi, adnak treba  
staracca abudzić druhi žal—daskanalny.

### Pastanaŭleńnie paprawy.

Zrabiŭszy rachunak sumleńnia i abu-  
dziŭszy žal za hrachi, treba jaszcz  
szczyra pastanawić paprawicca. Chto  
widzić, szto abraziů Boba, — toj musić  
sabile skazać: „dosić uzo hetaha; da hre-  
chu ni wiarnuŭsia, ja papraŭlusia“.

Hetakaja szczyraja wola wystarczajéc  
da spowiadzi. Pawinna jana adnasicca da  
ŭsich hrachoů—tak, szto pašla spowiadzi  
treba bracca za pracu nia tolki kab papa-  
wicca z adnaho hrechu, ale z usich.  
Dziela hetaha spowiadź pawinna być pa-  
czatkam nowaha żyćcia. Ale kalib czała-  
wiek pa słabaści ludzkoj uznoů zhraszyŭ  
pašla spowiadzi, nia budzić jaszcz heta  
znakam, szto nia było na spowiadzi szczy-  
raha pastanaŭleńnia paprawy. Czałowiek  
bywajéc tak słabym, szto siahońnia —  
szczyra choćyć, a za niekolki dzion  
zabywajécca na pastanaŭleńnia. Dziela he-  
taha nia treba nikoli paddawacca rospa-

czy, choćby nia wiedama jak byłosa słabym. Treba rabić, szto można, a cza-  
ho nia można samomu zrabić, treba pra-  
sić pomoczy Bożaj. Sam pa sabie cza-  
ławiek słaby, ale pry pomoczy Bożaj  
możyc być silnym. Dyk treba malicca,  
prasić.

\* \* \*

Jak chto pryniasieć da spowiadzi he-  
tyja try reczy—rachunak sumleńnia, žal  
za hrachi i pastanaŭleńnia paprawy—toj  
budzić użo wiedać, jak treba spawiadac-  
ca. Adkryjéc jon pirad ksiandzom usio  
swajo serca, raskażyc czym sahraszyŭ,  
niczoha ni zataić, nia budzić stydacca  
wyznawać swaje hrachi i dastanić ad-  
puszczeńnia jich. A dastaŭszy adpusz-  
czeńnia hrachoŭ, achwotna adprawić na-  
znaczonuju pakutu i budzić staracca  
paprawić swajo życieio.



ИВ. 1953 г. 67792

# „BIEŁARUS“

TYDNIOWAJA KATALICKAJA HAZETA.

Adres redakcii:

WILNIA,

Wilenskaja wulica, domu № 18, kw. 6.

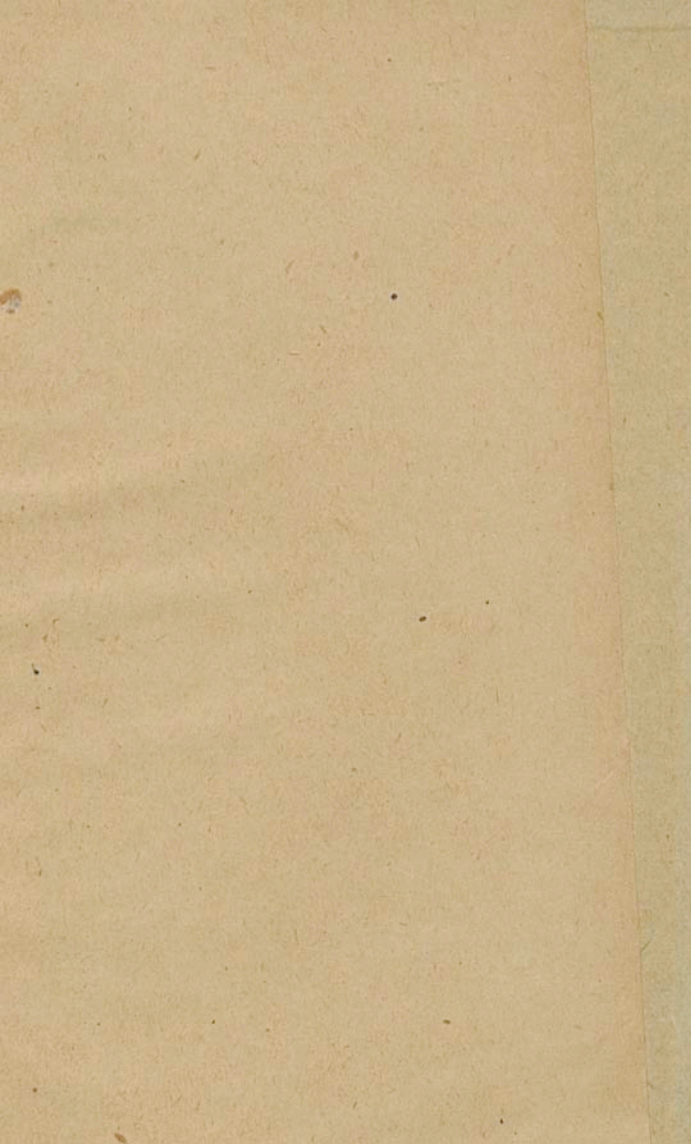
Z dastaukaj pocztaj kasztuić:

na 1 hod—1 r. 50 k.

na  $\frac{1}{2}$  „ — 80 k.

Praz redakciju „BIEŁARUSA“ można kupłać usie biełaruskija kniżki, miż inszymi takija:

- 1) Karotki Katechizm (cana 5 k.)
- 2) Błog. Andrej Babola (c. 5 k.)
- 3) Karotkaja Historyja Świataja (c. 15 k.)
- 4) Niekolki słou ab pakucie (c. 3 k.)
- 5) Alkohol (c. 2 k.)
- 6) Z rodnaha zahonu, wierszy A. Ziaziuli (c. 5 k.)
- 7) Pczalina — żywiołka małaja, a karyści daje mnoha (c. 30 k.).



1964 - К

Бел. аддзён

1994 г.







B0000000259805 1